

**BIULETYN MIĘDZYZWIĄZKOWEGO KOMITETU
PROTESTACYJNO - STRAJKOWEGO**

P R A C O W N I C Y

Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.

W R E F E R E N D U M P O W I E D Z I E L I

TAK

Za przeprowadzeniem strajku w JSW S.A.

96,2 %

Za wstrzymaniem wysyłki węgla z JSW S.A.

95,6 %

Przeciw prywatyzacji lub upublicznieniu JSW S.A.

95,5 %

**Dziękujemy Wam wszystkim za
czynny udział w referendum !!!**

Ponad 17 tysięcy z Nas powiedziało Zagórowskiemu:

- Dość prywatnego folwarku**
 - Dość traktowania pracowników jak niemyślący motłoch**
 - Dość stawiania się ponad prawem**
-
-

Śmiechu warte – (NIE) PO rozumienie Zagórowski drwi z pracowników JSW S.A.

W dniu 8 kwietnia 2011 roku w drugim dniu referendum prezes Jarosław Zagórowski znany w niektórych kręgach jako „młody wilczek biznesu” pseudo „Jaro” przesłał do związków zawodowych dwustronicowy dokument z 7 paragrafami, który według niego ma zapewnić pracownikom gwarancje zatrudnienia, gwarancje wynagrodzenia ze wzrostem 10 % oraz przestrzeganie przez pracodawcę wszelkich uprawnień pracowniczych wynikających z zapisów układów zbiorowych pracy i przepisów prawa pracy.

Już w drugim paragrafie tego pseudo dokumentu „Jaro” pisze : „Okres gwarancji dla pracowników produkcyjnych wynosi 5 lat ...” i nadmienia, że: „w przypadku nie dotrzymania przez pracodawcę gwarancji zatrudnienia zobowiązuje się ... wypłacić odszkodowanie nie więcej jednak niż 15 miesięczne ”.

Kuriozalnym faktem jest, że „nasz młody wilczek biznesu” negocjując warunki gwarancji zatrudnienia ze związkami zawodowymi Koksowni „Zabrze” jako przyszły właściciel tego przedsiębiorstwa gwarantuje podpisanie Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Koksowni Zabrze, który został opracowany przez stronę związkową i zawiera wszelkie gwarancje ochrony praw pracowniczych.

Niestety w naszej firmie prezes Jarosław Zagórowski nie wie, co to takiego dialog społeczny, ma przed oczami jedynie swoją premię prywatyzacyjną i wizję awansu do ministerstwa, dlatego szuka konfliktu i dąży do rozwiązań siłowych. W rozdany załodze w dniu referendum miesięczniku „Jaro” znowu błysnął. Zarząd JSW, Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Gospodarki w tzw. pakiecie pracowniczym zamiast przedstawić konkrety posłużyło się jedynie nic nie znaczącymi deklaracjami, że akcje dostaną wszyscy pracownicy. KIEDY???, ano po wejściu na giełdę, ale dokładnie to kiedy???, ano kiedysik. Po ile???, ano nie wiadomo, to się określi po prywatyzacji, ale dokładnie po ile???, ano bardzo dużo. Jakiej wartości???, ono wielkiej, ale dokładnie to jakiej???, oj lepiej to nie pytać , najpierw podpiszcie zgodę na prywatyzację (której się już nie cofnie), a później się zobaczy. Najlepszy jest „Jaro”, który w wydanym przez Zarząd oświadczeniu stwierdził że z takimi rewelacjami za późno dotarł do załogi. Równie dobrze mogli załodze zaoferować „NIDERLANDY”, gratulujemy poczucia humoru. Dawniej załogi górnicze przekupywano książeczkami GG, później były pakiety socjalne za odejście z pracy, a ci obecni to jacyś tacy, nijacy tacy.

Nasze żądania i postulaty pozostają niezmiennie :

- Wzrost wynagrodzenia o 10% (bez żadnych warunków ze strony pracodawcy)
- Możliwość prywatyzacji lub upublicznienia po spełnieniu zapisów dokumentu „Strategia działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007- 2015” uzgodnionego przez trzy strony (Rząd, pracodawcy i związki zawodowe) a następnie przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 31 lipca 2007 r.

Cytat z tego dokumentu - „, pkt.5.2. **Prywatyzacja górnictwa**

Zasadność ewentualnej prywatyzacji będzie uzgadniana w porozumieniu ze stroną społeczną, odrębnie dla każdej spółki. W razie ewentualnej prywatyzacji przyjmuje się poniższe warunki, które powinny być spełnione:

- 1. Sposób i przebieg procesu prywatyzacji powinien gwarantować utrzymanie większościowego pakietu akcji pod kontrolą Skarbu Państwa.*
- 2. Proces prywatyzacji może być prowadzony przez giełdę w celu pozyskania kapitałów na rozwój i modernizację prywatyzowanego przedsiębiorstwa*
- 3. Zgodnie z prawem, pracownicy otrzymają akcje prywatyzowanej spółki.
W przypadku pracowników nieuprawnionych, w zależności od kondycji finansowej danego przedsiębiorstwa należy przygotować rozwiązania rekompensujące.”*

Dodatkowo strona związkowa zgłosiła następujące postulaty podczas plenarnego posiedzenia Komisji Trójstronnej które powinny być elementem trójstronnego porozumienia tj.

- *zagwarantowania bezwzględnego utrzymania przez Skarb Państwa większościowego pakietu akcji spółki węglowej w razie jej debiutu giełdowego (zmiana ustawy)*
- *zagwarantowanie takiego sposobu prywatyzacji, który pozwoli na pozostawienie środków pozyskanych z debiutu giełdowego w dyspozycji spółki węglowej z przeznaczeniem tych środków na inwestycje (uzupełnienie „Strategii”)*
- *bezwzględnego zawarcia pakietu socjalnego przed decyzją o prywatyzacji, który zawierać będzie (uzupełnienie „Strategii”)*
 - a) gwarancję co najmniej 10 letniego okresu zatrudnienia*
 - b) gwarancje utrzymania dotychczasowych uprawnień pracowniczych*
 - c) zasadę, że prywatyzowana spółka musi mieć podpisany i realizowany Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy*

A oto kilka przykładów wypowiedzi ludzi z branży górniczej:

Teksty z portalu internetowego wnp.pl/górnictwo

Janusz Olszowski, prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, wskazuje, że złym rozwiązaniem jest przeznaczenie środków z prywatyzacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej na łątanie budżetu.

- Nie zgadzam się z ministrem skarbu Aleksandrem Gradem, że JSW ma środki na inwestycje i nie zgadzam się z tym, że środki z prywatyzacji JSW mają iść na potrzeby budżetu - podkreśla Janusz Olszowski. - To jest gangsterska prywatyzacja, jeżeli właśnie tak miałyby to wyglądać!.

Marian Turek z Głównego Instytutu Górnictwa, wskazuje, że nie ma mowy o godziwej cenie w sytuacji debiutu giełdowego, jeżeli w spółce będą niepokoje społeczne.

- Jeżeli debiut JSW ma się sprowadzać tylko do wyciągnięcia środków do budżetu, to będzie to oznaczało marną przyszłość dla spółki - ocenia Marian Turek. - Pozostaje pytanie, dlaczego Bogdanka otrzymała środki na inwestycje z debiutu giełdowego, a JSW miałyby nie otrzymać.

Prezes Olszowski uważa, że podejście resortu skarbu jest złe.

- Ta decyzja o prywatyzacji JSW jest podjęta z potrzeby chwili - mówi Olszowski. - Tak nie można podchodzić do górnictwa! Przecież są lata koniunktury i dekonunktury. Nie da się wykluczyć, że za parę lat dojdzie do dekonunktury na rynku węgla koksowego. Podejmując decyzję o wydrenowaniu JSW, trzeba pomyśleć, co może być za kilka lat, a nie tylko o tym, co tu i teraz. Ta decyzja jest krótkowzroczna i szkodliwa. Jeżeli przyszlaby dekonunktura, to któż byłby zainteresowany akcjami JSW?

W środowisku górniczym wskazują na kwestie społeczne w JSW a wszystkie autorytety naukowe, które wypowiedziały się w tym temacie sugerują, że w JSW S.A. potrzebny jest dialog prowadzony pomiędzy stronami na zdrowych zasadach.

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno – Strajkowy jest wdzięczny J. Zagórowskiemu za zaangażowanie w konsolidacji ruchu związkowego i pracowników JSW S.A.

Z OSTATNIEJ CHWILI !!!

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno – Strajkowy JSW S.A. w dniu 11.04.2011 r. podjął decyzję o przeprowadzeniu 24 – godzinnego strajku we wszystkich jednostkach organizacyjnych JSW S.A. w dniu 18.04.2011 r. Szczegóły podane będą podczas masówek informacyjnych.